

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSA Dorota Ochalska – Gola</i>
Sędziowie:	<i>SA Anna Miastkowska</i> <i>SA Tomasz Szabelski (spraw.)</i>
Protokolant:	st.sekr. sądowy Grażyna Michalska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2012 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa J. K. (1) i J. K. (2) prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...)w Ł.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. II Oddział w Ł.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 20 lutego 2012r., sygn. akt X GC 61/06

I. zmienia zaskarżony wyrok na następujący:

„1. pozbawia w całości wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony w dniu 1 listopada 2004r. przez Bank (...) Spółka Akcyjna w W. II Oddział w Ł., któremu Sąd Rejonowy w Pabianicach nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 31 grudnia 2004r., wydanym w sprawie sygn. akt I Co 1322/04;

2. zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. II Oddziału w Ł. na rzecz J. K. (1) i J. K. (2) kwotę 14.415 (czternaście tysięcy czterysta piętnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje ściągnąć od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. II Oddział w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 72.985,82 (siedemdziesiąt dwa tysiące dziewięćset osiemdziesiąt pięć i 82/100) złotych tytułem nieuiszczonych, opłaty od pozwu i wydatków, poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.”

II. zasądza od Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. II Oddziału w Ł. na rzecz J. K. (1) i J. K. (2) kwotę 10.800 (dziesięć tysięcy osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;

III. nakazuje ściągnąć od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej w W. II Oddział w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 49.190 (czterdzieści dziewięć tysięcy sto dziewięćdziesiąt) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.

Sygn. akt I ACa 553/12

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 lutego 2012r., w sprawie z powództwa J. K. (1) i J. K. (2) prowadzących działalność gospodarczą pod nazwą (...)w Ł. przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W. II Oddziałowi w Ł. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, Sąd Okręgowy w Łodzi pozbawił wykonalności bankowy tytuł wykonawczy wystawiony w dniu 1 listopada 2004r. przez Bank (...) Spółkę Akcyjną w W. II Oddział w Ł., któremu Sąd Rejonowy w Pabianicach nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 31 grudnia 2004r., wydanym w sprawie I Co 1322/04, w zakresie kwoty 84.396 złotych oraz zobowiązania dłużników J. i J. małżonków K. do wydania rzeczy ruchomych oznaczonych co do gatunku przewłaszczonych na rzecz pozwanego Banku na podstawie umowy przewłaszczenia z dnia 25 stycznia 2002r. o łącznej wartości 4.097.281 złotych, określonej w dniu zawarcia umowy przewłaszczenia i oddalił powództwo w pozostałym zakresie oraz zasądził solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kwotę 22.058,00 złotych tytułem kosztów postępowania, a także nakazał ściągnąć od pozwanego kwotę 5.840,00 tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa i poniesionych wydatków, jak również przejął w ciężar Skarbu Państwa kwotę 50.609,00 złotych należną tytułem opłaty sądowej od pozwu i kwotę 16.538,04 złote tytułem poniesionych wydatków.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny co do zasady podzielił i przyjął za własne, a z których wynika, że d nia 27 lipca 2001r. strony procesu podpisały umowę nr (...) o kredyt obrotowy (przekształcenie kredytu obrotowego w rachunku bieżącym i kredytu w rachunku kredytowym w postaci linii kredytowej), na mocy której pozwany Bank przekształcił powodom ww. dwa kredyty w kredyt obrotowy w rachunku kredytowym w wysokości 1.396.523,31 zł – zadłużenie według stanu wykorzystania na dzień podpisania umowy (§ (...)umowy o kredyt obrotowy). Na mocy §(...) kredyt został przedłużony do 25 stycznia 2002r. i do tej daty powodowie – zgodnie z § 7 ust. 1 umowy – zobowiązali się dokonać ostatecznej spłaty kredytu. Zgodnie z § (...) umowy, powodowie mogli korzystać z kredytu po ustanowieniu zabezpieczeń spłaty z § (...) [wskazanie tej pozycji jest wynikiem omyłki pisarskiej i należy przyjąć, że strony odwołały się do zabezpieczeń kredytu z § (...)umowy] i spełnienia warunków z § (...) umowy.

W § (...)wskazano, że oprocentowanie kredytu w dniu podpisania umowy wynosi 22,25% w stosunku rocznym, a nadto przewidziano prawo pozwanej do zmiany stopy odsetek z uwagi na wystąpienie określonych okoliczności, przy czym zgodnie z § (...)umowy – odsetki należały się za okresy obrachunkowe, kończące się z ostatnim dniem roboczym miesiąca kalendarzowego. W §(...)umowy strony przewidziały zabezpieczenie tego kredytu m.in. w formie przewłaszczenia samochodu C. (...) zgodnie z umową przewłaszczenia pojazdu mechanicznego z 14 maja 1999r. (ust. 1 lit. a) oraz przewłaszczenie rzeczy ruchomych oznaczonych co do gatunku tj. towarów znajdujących się w magazynach powodów: (...)i(...)na łączną kwotę 2.450.877 zł, zgodnie z umową przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku z 28 lipca 2000r. (ust. 1 lit. b), pełnomocnictwa do potrącenia kwoty niespłaconego kredytu z określonego rachunku bankowego powodów (ust. 1 lit. f) i oświadczenia powodów o dobrowolnym poddaniu się egzekucji (ust. 1 lit. f).

Natomiast – zgodnie z § (...) umowy o kredyt obrotowy – należności pozwanej miały być pokrywane w następującej kolejności: koszty windykacji, opłaty za upomnienia, prowizje bankowe, odsetki od kapitału przeterminowanego lub od zadłużenia przeterminowanego od dnia złożenia w sądzie wniosku o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez pozwanego (...) od dnia wytoczenia powództwa o zapłatę wierzytelności pozwanej z tytułu umowy, wymagalne odsetki za okresy obrachunkowe oraz kapitał przeterminowany (ust. 1). Jednocześnie strony postanowiły, że w uzasadnionych przypadkach pozwany może podjąć decyzję o zmianie kolejności pokrywania należności (ust. 2).

W §(...)umowy powodowie oświadczyli - wskazując za podstawę art. 97 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe - że poddają się egzekucji prowadzonej według przepisów KPC i wyrazili zgodę na wystawienie przez pozwaną (...) obejmującego roszczenia z umowy do kwoty 2,1 mln zł. Pozwany był uprawniony do wystawienia (...) do 25 stycznia 2005r.

Aneksem nr (...) z 25 stycznia 2002r. przedłużono kredyt do 24 stycznia 2003r. (§ (...) aneksu) i w tej dacie powodowie mieli spłacić całe zadłużenie w łącznej wysokości 1.396.523,31 zł (§ (...) aneksu). W § (...) aneksu zmieniono też sposób określania odsetek od kwoty wykorzystanego kredytu, a w §(...) aneksu strony zmieniły § (...) umowy o kredyt obrotowy w ten sposób, że dodatkowo, jako zabezpieczenie kredytu określili m.in. przewłaszczenie samochodu R. (...) o wartości 59 tys. zł. Jednocześnie nadały nowe brzmienie § (...) umowy w numeracji nadanej niniejszym aneksem, zgodnie z którym zabezpieczeniem kredytu było przewłaszczenie rzeczy oznaczonych co do gatunku – towarów znajdujących się w magazynach powodów: (...), (...)i (...)na łączną kwotę 4.097.281 zł, zgodnie z umową przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku z 25 stycznia 2002r.

Aneksem nr (...) z 22 listopada 2002r. strony, jako zabezpieczenie kredytu wskazały blokadę środków w kwocie 100 tys. zł zdeponowanych przez powodów na rachunku lokaty terminowej.

Strony nigdy nie rozmawiały na temat zmiany kolejności zaliczania wpłat wskazanej w umowie. W związku z tym pozwany bank nigdy nie zmieniał kolejności wpłat określonej w § (...) umowy oraz nie skorzystał z możliwości określonej w § (...) umowy.

Dnia 12 kwietnia 1999r. strony podpisały umowę przewłaszczenia samochodu celem zabezpieczenia przedmiotowego kredytu (§ (...) umowy przewłaszczenia). Zgodnie z § (...) umowy powodowie przenieśli na pozwanego Bank własność samochodu R. (...)

o wartości 95.010 zł w dniu zawarcia umowy z tym zastrzeżeniem, że w wypadku spłaty kredytu wraz z należnościami ubocznymi w terminie, ewentualnie przedstawienia innego równorzędnego zabezpieczenia, nastąpi zwrotne przeniesienie własności samochodu.

Powodowie - zgodnie z §(...)umowy - zatrzymali pojazd w swoim władaniu w charakterze biorącego w użyczenie. Zgodnie z § (...) umowy, w przypadku niespłacenia choćby części kredytu wraz z innymi należnościami pozwanego w terminie oznaczonym w umowie kredytu, pozwany miał wezwać pisemnie powodów do wydania przedmiotu przewłaszczenia w ciągu 7 dni od otrzymania wezwania. Zgodnie z § (...) umowy przewłaszczenia, przed wydaniem pozwanemu przewłaszczonego pojazdu miała zostać dokonana jego wycena przez uprawnionego rzeczoznawcę uznanego przez pozwanego; przy czym powodowie - w § (...) umowy - wyrazili zgodę na dokonanie rozliczenia z pozwanym w oparciu o wartość przedmiotu przewłaszczenia. Natomiast - zgodnie z § (...) umowy - pozwany miał dokonać pomniejszenia wierzytelności z tytułu niespłaconego kredytu wraz z należnościami ubocznymi, o kwotę wartości przedmiotu przewłaszczenia, która miała być ujęta w protokole zdawczo-odbiorczym (§ (...) umowy). Zgodnie z § (...) umowy przewłaszczenia - wydanie pozwanemu przedmiotu przewłaszczenia miało zawieszać naliczenie odsetek.

Umowę przewłaszczenia pojazdu R. (...) strony zmieniły aneksem nr (...) z 29 marca 2002r. i wskazały, że przewłaszczenie zostało dokonane w celu zabezpieczenia wierzytelności pozwanego z tytułu udzielonego 27 lipca 2001r. kredytu obrotowego (§(...) aneksu). Nadto strony - w § (...) aneksu - określiły, że wartość przewłaszczonego pojazdu, zgodnie z polisą ubezpieczeniową, wynosi 59 tys. zł.

Dnia 14 maja 1999r. strony zawarły kolejną umowę przewłaszczenia samochodu celem zabezpieczenia określonego kredytu, na mocy której powodowie przenieśli na pozwanego własność samochodu C. (...) o wartości 86.950 zł (wynikającej z polisy ubezpieczeniowej) z tym zastrzeżeniem, że w wypadku spłaty kredytu wraz z należnościami ubocznymi w terminie, ewentualnie przedstawienia innego równorzędnego zabezpieczenia, nastąpi zwrotne przeniesienie własności pojazdu. Dalsze zapisy tej umowy (w szczególności § (...)) były identyczne, jak umowy przewłaszczenia pojazdu R. (...) z 12 kwietnia 1999r.

Umowę przewłaszczenia pojazdu C. (...) strony zmieniły aneksem nr (...) z 27 lipca 2001r. i wskazały, że przewłaszczenie zostało dokonane w celu zabezpieczenia wierzytelności pozwanego z tytułu udzielonego 27 lipca 2001r. kredytu obrotowego (§ (...)aneksu). Nadto strony - w § (...) aneksu - określiły, że wartość przewłaszczonego pojazdu, zgodnie z polisą ubezpieczeniową, wynosi 46 tys. zł.

W dniu 25 stycznia 2002r. strony podpisały umowę przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku w celu zabezpieczenia wierzytelności pozwanego z powyższej umowy o kredyt obrotowy (§(...)umowy). Zgodnie z § (...)umowy powodowie przenieśli na pozwanego własność i posiadanie rzecz ruchomych o ogólnej wartości (według cen zakupu) 4.097.281 zł według stanu na 16 stycznia 2002 r. z tym zastrzeżeniem, że jeżeli kredyt wraz z innymi należnościami pozwanego zostanie spłacony w terminie określonym w umowie kredytowej (lub powodowie przedstawią inne równoważne zabezpieczenie), nastąpi zwrotne przeniesienie własności tych rzeczy. Zgodnie z § (...)powodowie zatrzymali przewłaszczone rzeczy w swoim władaniu w charakterze przechowawcy. Natomiast w § (...) umowy powodowie zobowiązali się do odrębnego przechowywania przewłaszczonych rzeczy bez wynagrodzenia, w sposób, jaki wynikał z właściwości przechowywanych rzeczy i okoliczności. Zgodnie z § (...) umowy przewłaszczenia, powodowie byli odpowiedzialni za zachowanie przewłaszczonych rzeczy w należytym stanie, umożliwiającym pozwanemu zaspokojenie się z nich. W § (...) umowy pozwany zezwolił powodom na zbywanie i zastępowanie rzeczy przewłaszczonych rzeczami tego samego rodzaju, jakości i wartości.

W § (...) umowy przewłaszczenia strony postanowiły, że w przypadku niespłacenia choćby części kredytu wraz z innymi należnościami pozwanego w terminie oznaczonym w umowie kredytu, pozwany wezwie pisemnie powodów do wydania przedmiotów przewłaszczenia w ciągu 14 dni od otrzymania wezwania (przy czym pozwany miał prawo żądania niektórych tylko rzeczy lub części przedmiotu przewłaszczenia). Zgodnie z § (...)umowy przewłaszczenia, przed wydaniem pozwanemu przewłaszczonych rzeczy miała zostać dokonana ich wycena przez uprawnionego rzeczoznawcę uznanego przez pozwanego, przy czym powodowie – w § (...)umowy – wyrazili zgodę na dokonanie rozliczenia z pozwanym w oparciu o wartość przedmiotu przewłaszczenia, zaś – zgodnie z § (...)umowy – pozwany Bank miał dokonać pomniejszenia wierzytelności z tytułu niespłaconego kredytu wraz z należnościami ubocznymi, o kwotę wartości przedmiotu przewłaszczenia, która miała być ujęta w protokole zdawczo-odbiorczym (§ (...)umowy).

Zgodnie z § (...)umowy przewłaszczenia – wydanie pozwanemu przedmiotu przewłaszczenia miało zawieszać naliczenie odsetek.

Do dnia 20 grudnia 2002r. powodowie terminowo dokonywali spłat rat z przedmiotowego kredytu i do tego momentu nie wystąpiło po ich stronie przeterminowane zadłużenie. Takie przeterminowane zadłużenie powstało dopiero od dnia 21 grudnia 2002r.

Na przełomie 2002 i 2003r. powodowie nie byli w stanie spłacić kredytu i złożyli u pozwanego wnioski o przedłużenie okresu spłaty. Takich wniosków o przedłużenie spłaty, restrukturyzację lub udzielenie nowego kredytu, powodowie sukcesywnie składali kilka.

Na dzień 31 marca 2003r. kwota zadłużenia powodów wobec pozwanego z tytułu przedmiotowego kredytu obrotowego wynosiła 1.026.523,31 zł kapitału przeterminowanego i 747,96 zł odsetek od kapitału przeterminowanego. Od tego dnia pozwany naliczał powodom odsetki od kapitału przeterminowanego.

Dnia 1 lipca 2003r. pozwany, w ramach przedmiotowego kredytu przeniósł omyłkowo kwotę 550 tys. zł na konto należności przeterminowanych (ponieważ w systemie komputerowym był z tym dniem ustawiony termin spłaty kapitału). Na rachunku powodów była wówczas kwota 678,23 zł, dlatego też pozwany dokonał storna księgowania różnicy powyższych pozycji, tj. kwoty 549.321,77 zł, która „wróciła” na konto zobowiązań z tytułu niespłaconego kapitału, a kwota 678,23 zł zmniejszyła zobowiązanie powodów z tytułu przedmiotowego kredytu. Pozwany nie naliczył podwójnie odsetek od powyższej kwoty 549.321,77 zł.

Z uwagi na złożenie przez powodów wniosku restrukturyzacyjnego, Bank od dnia 9 lipca 2003r. do dnia 3 grudnia 2003r. zawiesił naliczanie odsetek z tytułu kredytu. Z uwagi na nieprzedstawienie pozwanemu przez powodów stosownych dokumentów, dnia 3 grudnia 2003r. pozwany podjął decyzję o ponownym naliczaniu odsetek, także za okres zawieszenia ich naliczania.

Pozwany nie podjął decyzji o umorzeniu powodom odsetek od kredytu.

Do dnia 20 lutego 2004r. spłaty przedmiotowego kredytu z rachunku bieżącego powodów odbywały się na dwóch kontach: oddzielnie odsetki i oddzielnie należność główna. Z tego względu początkowo pozwany wystawiał dokumenty, w których wpłaty dokonywane przez powodów, zaliczane były m.in. na spłatę kredytu i spłatę odsetek. Od dnia 21 lutego 2004r. nastąpiła zmiana systemu oprogramowania w pozwanym Banku i w związku z tym zmienił się tytuł na wyciągach bankowych i wpisywane było „spłata kredytu” - co oznaczało przelew środków na rachunek kredytowy, na którym rozksięgowywane były na należności zgodnie z umową. W konsekwencji adnotacja „spłata kredytu” nie oznaczała spłaty tylko kapitału, a jedynie spłatę tego elementu zobowiązania, które powinno być spłacone w pierwszej kolejności zgodnie z umową – w przypadku powodów – spłatę odsetek.

Dnia 1 listopada 2004r. pozwany wystawił przeciwko powodom bankowy tytuł egzekucyjny [(...)], wskazując w nim, że zobowiązania pieniężne powodów – dłużników solidarnych, wynikające z umowy o kredyt obrotowy nr (...) z 27 lipca 2001r., na dzień wystawienia (...) wynoszą: 926.523,31 zł należności głównej i 141.669,26 zł z tytułu odsetek umownych w wysokości półtorakrotności odsetek ustawowych – łącznie zadłużenie powodów na dzień wystawienia (...) wynosiło więc 1.068.192,57 zł plus odsetki umowne od należności głównej według stawki półtorakrotności odsetek ustawowych. Dodatkowo w (...) wskazano, że powodowie zobowiązani są także do wydania przewłaszczonej na rzecz pozwanego rzeczy ruchomych oznaczonych co do gatunku z umowy przewłaszczenia z dnia 25 stycznia 2002r. o łącznej wartości w dniu zawarcia umowy przewłaszczenia w wysokości 4.097.281 zł oraz samochodów C. (...) i samochodu R. (...).

Zadłużenie powodów na dzień 1 listopada 2004r. wyniosło 926.523,31 zł z tytułu przeterminowanego kapitału i 141.669,20 zł odsetek od kapitału przeterminowanego.

Pozwany Bank do naliczania odsetek od kredytu stosował prawidłowe stopy procentowe, a nadto terminy dokonywanych naliczeń odsetek były zgodne z zapisami umowy. Bank dokonywał też zaliczenia uiszczonych przez powodów wpłat zgodnie z § (...) przedmiotowej umowy o kredyt obrotowy, tj. wpłaty przed zaliczeniem na kapitał zaliczane były na odsetki przeterminowane albo bieżące, jeżeli takie występowały. Natomiast tytuł wpłaty umieszczony na dowodzie wpłaty przez powodów nie stanowił podstawy do zmiany zasad rozliczeń zawartych w umowie kredytowej. Strony bowiem nie zmieniły wskazanej w umowie o kredyt obrotowy kolejności zaliczania wpłat.

Na dzień 20 listopada 2004r. zadłużenie powodów wynosiło 926.523,31 zł z tytułu kapitału i 150.986,71 zł z tytułu odsetek. Dziennie naliczane były odsetki w wysokości 466,32 zł. Takie zadłużenie wynikało przy zaliczeniu wpłat dokonywanych przez powodów zgodnie z umową, a więc przy założeniu, że wpłaty zaliczane były w ostatniej kolejności na kapitał.

Pismem z 9 listopada 2004r. Bank wystąpił m.in. o nadanie powyższemu (...) klauzuli wykonalności. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że w § (...) umowy kredytowej powodowie poddali się egzekucji i wyrazili zgodę na wystawienie przez pozwanego, w terminie do 25 stycznia 2005r., (...) obejmującego roszczenia z umowy kredytowej do kwoty 2,1 mln zł.

Postanowieniem z 31 grudnia 2004r., wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 1322/04, Sąd Rejonowy w Pabianicach nadał klauzulę wykonalności powyższemu (...) w zakresie należności pieniężnych do kwoty 2,1 zł oraz wydania rzeczy stanowiących przedmiot zabezpieczenia szczegółowo oznaczonych w tytule co do tożsamości oraz co do gatunku.

Następnie, postanowieniem z 29 lipca 2005r., również wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 1322/04, Sąd Rejonowy w Pabianicach wydał pozwanej dalszy tytuł wykonawczy celem wpisu hipoteki na nieruchomości stanowiącej własność

powodów położonej w K. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Pabianicach prowadzi KW o nr. (...), oznaczając go nr. porządkowym(...).

Pozwany nie żądał od powodów wydania przewłaszczonych rzeczy ruchomych w terminie wskazanym w umowie przywłaszczenia, ponieważ powodowie składali wnioski o restrukturyzację kredytu. Ponadto gdyby pozwany przyjął rzeczy przywłaszczone, to wiązałoby się to z likwidacją działalności powodów, którzy występowali do Banku o niewszczywanie egzekucji. Także powodowie przed 2005r. nie występowali do Banku o przejęcie tych rzeczy. Takie żądanie pozwany Bank wystosował dopiero w połowie 2005r. Wtedy także powodowie wystąpili do Banku o przejęcie rzeczy. Z tego względu w 2005r. pozwany zlecił dokonanie wyceny przewłaszczonych towarów (odzieży), jednakże nie zgodził się z dokonaną przez rzeczoznawców wyceną tych towarów na kwotę 980.563,45 zł i w efekcie zlecił drugą wycenę odzieży przewłaszczonej przy założeniu ich sprzedaży w warunkach sprzedaży stockowej. Wartość odzieży została ustalona na kwotę 183.332,45 zł. Z taką wyceną nie zgodzili się powodowie. W związku z tym strony nie doszły do porozumienia co do wartości rzeczy oznaczonych co do gatunku (odzieży) i nie doszło do przekazania tych towarów pozwanemu przez powodów.

Pozwany nie żądał od powodów wydania przewłaszczonych pojazdów.

W oparciu o opinie biegłej D. M. Sąd Okręgowy ustalił, że odzież, która była przedmiotem przewłaszczenia na rzecz pozwanego nie była przez powodów przechowywana w sposób właściwy. Magazyn, w którym była ona przechowywana, nie był ogrzewany i nie był wietrzony, co wpływało na obniżenie jakości odzieży. Dodatkowo odzież ta, z uwagi na ograniczoną powierzchnię, była bardzo ściśle rozwieszona, a nawet przylegała do siebie i znajdowała się w brudnych workach foliowych. Odzież ta była zakupiona w 1999r. i w okresie od 2000r. do 2005r. Nie było pełnych kolekcji lecz pojedyncze sztuki z kolekcji. Odzież pochodziła od znanych producentów krajowych i zagranicznych. Odzież nie należała do wyrobów ekskluzywnych, „rewelacyjnych”, a nawet biorąc pod uwagę czas jej zakupu przez powodów, należała do towarów standardowych, co nakazuje przyjąć, że ceny jej zakupu przez powodów były zawyżone. Z uwagi na fason była ona już niemodna, nie była wykonana z właściwych materiałów i nie kwalifikowała się do sprzedaży detalicznej lecz do sprzedaży stockowej. W warunkach sprzedaży stockowej dokonuje się szybkiej, całkowitej wyprzedaży kiermaszowej i stosuje się nawet ceny symboliczne, jak: 5, 10 zł za bluzkę, 10, 20 zł za żakiet, 2,5 zł za apaszkę, 2 zł za krawat. W warunkach takiej sprzedaży nie uwzględnia się takich czynników jak: moda, producent, stan ogólny towarów. Czynniki, jakie pozwalają zakwalifikować towar do sprzedaży stockowej, to: data zakupu, pojedyncze sztuki odzieży z kolekcji, niemodny fason, długi okres jej przechowywania.

Wartość towarów oznaczonych co do gatunku, przewłaszczonych przez powodów na rzecz pozwanego w cenach stockowych wynosiła w czerwcu 2007r. – 84.396 zł. Stan tej odzieży był ustalony po obejrzeniu każdej sztuki przez biegłą sądową D. M. w obecności przedstawicieli obu stron i złożeniu przez biegłą podpisu na metkach przeglądanej odzieży.

Wartość rynkowa pojazdu R. (...) wynosiła w marcu 2003r. kwotę ok. 45.500 zł brutto, w listopadzie 2004r. - 41.200 zł brutto, a w grudniu 2008r. (dacie wydawania opinii) kwotę 23.900 zł brutto. Z kolei wartość rynkowa pojazdu C. (...) wynosiła w marcu 2003r. kwotę ok. 48.000 zł brutto, w listopadzie 2004r. – 36.500 zł brutto, a w grudniu 2008 r. (dacie wydawania opinii) kwotę 15.000 zł brutto.

Zadłużenie powodów u pozwanego z tytułu przedmiotowego kredytu obrotowego na dzień 31 marca 2011r. wynosiło 926.523,31 zł tytułem przeterminowanego kapitału, zaś z tytułu odsetek od przeterminowanego kapitału wynosiło 134.690,33 zł; łącznie 1.192.244,78 zł. Ponadto odsetki od kapitału przeterminowanego i odsetek przeterminowanych wynosiły łącznie 1.192.244,78 zł.

W 2010r. pozwany zabrał od powodów przewłaszczoną odzież - (rzeczy oznaczone co do gatunku). Pozwany nie wszedł jednak w posiadanie przewłaszczonych samochodów.

W świetle powyższych ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził jedynie w części zasadność wytoczonego powództwa opozycyjnego, pozbawiając przedmiotowy tytuł wykonawczy wykonalności w zakresie obowiązku zapłaty tylko w

zakresie kwoty 84.396 złotych, tj. ustalonej przez biegłą D. M. w systemie sprzedaży stockowej wartości przedmiotu zabezpieczenia rzeczowego kredytu w postaci odzieży, a w konsekwencji także w zakresie obowiązku wydania pozwanemu tych rzeczy ruchomych, oznaczonych co do gatunku, przewłaszczonych na pozwanego – wierzyciela na podstawie umowy przewłaszczenia z dnia 25 stycznia 2005r., o łącznej ówczesnej wartości 4.097.281 złotych, określonej w dniu zawarcia tej umowy.

Uwzględniając wytoczone powództwo we wskazanym zakresie Sąd Okręgowy miał na względzie, że skoro doszło do wydania przedmiotu zabezpieczenia w postaci odzieży (rzeczy oznaczonych co do gatunku), których wartość w dacie zbliżonej do daty wydania pozwanemu biegła sądowa ustaliła na kwotę 84.396 złotych, to przedmiotowy bankowy tytuł egzekucyjny utracił w tym zakresie walor wykonalności wobec zaspokojenia wierzyciela – Banku w tym zakresie, a zatem wygaśnięcia zobowiązania. W efekcie odpadła również dla Banku podstawa domagania się wydania opisanego przedmiotu zabezpieczenia – przewłaszczenia.

Natomiast w pozostałym zakresie Sąd Okręgowy oddalił powództwo jako bezzasadne, bowiem nieudowodnione, gdyż powodowie nie spłacili zaciągniętego kredytu i nie dokonali wydania przedmiotu jego zabezpieczenia w postaci przewłaszczonych ruchomości oznaczonych co do tożsamości – samochodów.

Sąd Okręgowy nie podzielił przy tym zarzutów powodów dotyczących naruszenia przez pozwanego Bank określonej w przedmiotowej umowie przewłaszczenia procedury zabezpieczenia – zaspokojenia się przez Bank na wypadek niespłacenia w terminie rzeczowego kredytu przez powodów jako odłużników, gdyż powodowie nie wydali stronie pozwanej przedmiotu zabezpieczenia – przewłaszczenia, a wręcz przeciwnie po upływie ostatecznego, wydłużonego terminu spłaty kredytu, w okresie trudności finansowych, wielokrotnie wnioskowali o niedokonywanie zajęcia przedmiotu zabezpieczenia i nieprowadzenie czynności egzekucyjnych. Tym bardziej, że w ocenie Sądu do ewentualnego, realnego zaspokojenia się Banku z przedmiotu przewłaszczenia na zabezpieczenie mogło dojść dopiero po definitywnym, bezskutecznym upływie okresu czasu, w którym miał ziszczyć się warunek (spłata kredytu), rozwiązujący obowiązek powrotnego przeniesienia prawa własności przewłaszczonych na zabezpieczenie ruchomości.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił również zarzutów powodów w zakresie nieprawidłowego oszacowania określonej w przedmiotowym bankowym tytule egzekucyjnym należności, w wyniku wadliwego rozliczenia niespłaconego kapitału zaciągniętego kredytu oraz odsetek, gdyż – wbrew stanowisku powodów – powołani w sprawie na tę okoliczność biegli – J. S. i Z. A. spójnie, logicznie i wyczerpująco pozytywnie ocenili dokonane przez pozwanego Bank rozliczenie spornego kredytu.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 kpc, tj. w myśl zasady stosunkowego rozliczenia tych kosztów.

Powodowie zaskarżyli powyższy wyrok apelacją w części, tj. w zakresie punktu 2, oddalającego powództwo oraz w zakresie punktu 3, dotyczącego rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, zarzucając obrazę zarówno prawa:

I. procesowego, poprzez.:

1) błędną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłej C. K. (1) oraz opinii biegłej D. M., polegającą na niedostrzeżeniu, że biegła C. K. (1) dokonała wyceny przewłaszczonych towarów w ramach tzw. sprzedaży wymuszonej, czyli sprzedaży stockowej oraz nie dostrzeżeniu w zakresie oceny opinii biegłej D. M. oczywistych błędów i wzajemnych sprzeczności w tej opinii, a także faktu, że biegła nie dokonała oceny wartości odzieży

w okresach wcześniejszych tj. w 2003, 2004 lub w 2005r.;

2) naruszenie art. 217 § 2 w zw. z art. 233 § 1 i 328 § 2 kpc, mające wpływ na treść orzeczenia, poprzez oddalenie zgłaszanego przez stronę powodową wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów ze znajomością z zakresu nadzoru bankowego w związku z zarzutami wobec opinii złożonej

przez biegłego Z. A., które uzasadniały przekonanie, że opinia ta jest niepełna, niejasna, budzi wątpliwości, a sam biegły nie ma kwalifikacji do sporządzenia przedmiotowej opinii;

II. jak i prawa materialnego, tj. art. 65 § 2 kc w zw. z art. 471 kc, polegającego na pominięciu przez Sąd treści umowy przewłaszczenia rzeczy oznaczonych co do gatunku z dnia 25 stycznia 2002r., w szczególności treści § (...)tej umowy, który określa procedurę wydania przedmiotu przewłaszczenia Bankowi oraz procedurę wyceny przedmiotu przewłaszczenia i zasady pomniejszenia wierzytelności z niespłaconego kredytu o kwotę wartości przedmiotu przewłaszczenia, i w rezultacie ustalenie przez Sąd I Instancji sprzecznie z cytowanym § 12 umowy, że zmniejszenie zobowiązania kredytobiorcy następuje z chwilą dokonania czynności powodującej zaspokojenie się wierzyciela z tej rzeczy i prowadzącej do umorzenia w całości lub w części zabezpieczonej wierzytelności.

W rezultacie błędnej oceny treści tej umowy przewłaszczenia oraz umowy przewłaszczenia z dnia 12 kwietnia 1999r. dotyczącej samochodu R. (...) oraz umowy przewłaszczenia z 14 maja 1999r. dotyczącej samochodu C. (...) Sąd nie uwzględnił, iż pozwany Bank sprzecznie z treścią umów przewłaszczenia i z naruszeniem art. 471 kc nie wezwał powodów do wydania przewłaszczonych przedmiotów, nie dokonał w prawidłowy sposób ich wyceny – zgodnie z treścią umów przewłaszczenia i nie pomniejszył zobowiązania powodów, wystawiając sprzecznie z rzeczywistością wysokością zadłużenia powodów, bez odliczenia wartości przewłaszczonych rzeczy, rzeczony bankowy tytuł egzekucyjny na zawyżoną kwotę.

W konkluzji apelujący wnieśli o uchylene kwestionowanego wyroku w zaskarżonym zakresie wobec de facto nierozpoznania istoty sprawy i przekazanie tej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny dodatkowo ustalił:

Dokonując zleconej wyceny wartości przewłaszczonych towarów biegła C. K. (1) kierowała się wykazami stanów magazynowych przekazywanymi Bankowi przez powodów, jak i fakturami zakupów oraz dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy, a także oględzinami części (ok. 10%) odzieży. Biegła kolejno dokonała wyceny odzieży według cen detalicznych według składanych przez powodów wykazów, następnie ujęła współczynnik marży brutto od cen detalicznych, ujęty jako średni współczynnik ustalony w oparciu o bilanse firmy, a potem wskazała wartość towarów w cenach zakupów, które uzyskała przez odjęcie od ceny detalicznej wielkości marży. Następnie biegła wskazała o ile – jej zdaniem – uległa obniżeniu wartość towarów liczona od cen zakupu, z uwagi na wymuszone warunki sprzedaży. Wszystkie wyroby damskie biegła przeceniła o 20%, a wyroby męskie o 10%, bez względu na datę zakupu przez powodową firmę. Zdaniem biegłej skoro umowa przewłaszczenia uwzględniała wartość odzieży według cen detalicznych, to sprzedaż towarów przewłaszczonych także powinna być dokonana w tych cenach. Na wartość rynkową odzieży ma wpływ kolor, fason, materiał, krój, splot tkaniny. Na podstawie cen detalicznych biegła ustaliła wartość zbiorczą. Biegła nie analizowała rynku pod kątem zakupu całości towaru.

(ustna uzupełniająca opinia biegłej C. K. – k. 1987 - 1988)

Przyjęte w umowach kredytowych i umowie przewłaszczenia zawartych z powodami postanowienia dotyczące sposobu zaspokojenia się z przedmiotu zabezpieczenia były standardowe i nie odbiegały od typowych umów. Umowy przewłaszczenia to były w istocie zabezpieczenia pro forma, bo w praktyce nie zdarzyło się, żeby były one realizowane. To były swoiste środki dyscyplinujące kredytobiorców do zgodnego z harmonogramem spłat realizowania zobowiązania kredytowego. Opisana w umowie przewłaszczenia procedura realizacji tego sposobu

zabezpieczenia dotyczy sytuacji, kiedy dochodzi już do wykonania przewłaszczenia. Uruchomienie tej procedury następuje, kiedy nie ma już innych źródeł zaspokojenia Banku – odzyskania wierzytelności kredytowej.

Gdy kredytobiorca wnosi o restrukturyzację kredytu to raczej wstrzymuje się działania windykacyjne w celu stworzenia optymalnych warunków dla restrukturyzacji kredytu. W przypadku powodów lepszym rozwiązaniem była restrukturyzacja, niż realizacja udzielanych zabezpieczeń – umów przewłaszczenia.

(zeznania świadka I. O. (1) – nagranie - k. 2017v)

Zabezpieczeniem przedmiotowej umowy kredytu, poza umowami przewłaszczenia samochodów oraz odzieży (rzeczy oznaczonych co do gatunku), były także pełnomocnictwa dla Banku do obciążania rachunku bieżącego kwotą należnych spłat oraz do potrącenia kwoty 100.000 złotych oszczędności powodów, a potem jeszcze dodatkowo hipoteka na jednej

z nieruchomości powodów do kwoty 100.000 złotych. Łącznie wartość zabezpieczeń wynosiła ponad 4 mln złotych. Zabezpieczenia w postaci umów przewłaszczenia miały podstawowy charakter, gdyż strategiczny z punktu widzenia firmy powodów. Umowy kredytu i przewłaszczenia były przygotowywane przez Bank, nie było możliwości negocjacji.

W ocenie powodów zapisy umowy przewłaszczenia są jednoznaczne, wynika z nich, że w razie niespłacenia kredytu w terminie Bank wzywa powodów do wydania przedmiotu przewłaszczenia, a wydanie rzeczy powoduje zawieszenie naliczania odsetek. Bank dokonuje wyceny przedmiotu przewłaszczenia. Podstawą rozliczenia w tym zakresie jest protokół zdawczo-odbiorczy. Zadłużenie jest pomniejszane o wartość udzielonego zabezpieczenia w postaci przewłaszczonych rzeczy, a Bank ewentualnie dochodzi pozostałej różnicy.

W ocenie powodów kolejność realizacji zabezpieczeń to przede wszystkim udzielone pełnomocnictwa, a następnie realizacji umów przewłaszczenia. Tymczasem Bank nie realizował tych zabezpieczeń, ani pełnomocnictw, ani umów przewłaszczenia.

Wnosząc o restrukturyzację kredytu powódka miała na myśli wstrzymanie działań komornika, skoro istniały jeszcze niewykorzystane, umowne sposoby zabezpieczenia udzielonego kredytu. Restrukturyzacja miała polegać na spłacie kredytu wszelkimi metodami, przy jednoczesnym zachowaniu prowadzonej działalności.

Oświadczenie o poddaniu się egzekucji w zakresie obowiązku wydania ruchomości zostało przez powodów złożone w listopadzie 2004r., jako warunek restrukturyzacji kredytu. Powodowie byli gotowi wydać przewłaszczone rzeczy i tego nie trzeba było egzekwować. Powodowie wielokrotnie zwracali się w tym celu do Banku, jednak Bank nie odpowiadał na te pisma, natomiast powodowie nigdy nie otrzymali ustnego, ani pisemnego wezwania Banku do wydania przewłaszczonych rzeczy. Bank odebrał odzież dopiero w 2010r. Samochody dotąd nie zostały odebrane.

(przesłuchanie powódki i powoda – nagranie – k. 2017v)

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Podniesione w zgłoszonym środku odwoławczym zarzuty obraży zarówno prawa procesowego, jak i materialnego są co do zasady trafne.

Na wstępie należy zaznaczyć, że z uwagi na fakt, iż kwestionowany tytuł wykonawczy w niniejszej sprawie stanowi bankowy tytuł egzekucyjny, zaopatrzony następnie w klauzulę wykonalności, to tytuł taki – jako nie pochodzący od Sądu – może podlegać ocenie także w zakresie podstaw, w tym dopuszczalności jego wystawienia, w przeciwieństwie do tytułów wykonawczych w postaci orzeczeń Sądów, korzystających z waloru prawomocności formalnej i materialnej.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należy przede wszystkim podkreślić, że zasadny okazał się zarzut powodów dotyczący naruszenia przez pozwany Bank opisanych w poszczególnych umowach przewłaszczenia

wskazanych rzeczy oznaczonych co do gatunku – odzieży, jak i co do tożsamości – określonych pojazdów, procedur zaspokojenia się przez Bank z przedmiotów przewłaszczenia, jako umownych sposobów zabezpieczenia. W umowie kredytowej z dnia 27 lipca 2001r. strony postanowiły, że w przypadku gdy kredytobiorca nie dokona spłaty należności Banku w terminie ustalonym w umowie lub najpóźniej następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia Bank ma prawo dochodzić zaspokojenia swoich należności z całego majątku kredytobiorcy i posiadanych zabezpieczeń (§ (...) umowy k-26 odwrót). Sposoby zabezpieczenia kredytu określone zostały w § (...) umowy kredytowej, a wśród nich na dwóch pierwszych pozycjach (pkt a i b) wymieniono umowy przewłaszczenia samochodów i rzeczy oznaczonych co do gatunku – umowa k- 26, aneks k-29 odwrót).

W §(...)powołanych umów przewłaszczenia wskazanych rzeczy ruchomych wyraźnie – używając stosownych określeń w sposób imperatywny (Bank zawiadomi, wezwie, ustali...) – określono, zdaniem Sądu Apelacyjnego, obowiązki pozwanego Banku, jako wierzyciela, w odniesieniu do przedmiotu przewłaszczenia, na wypadek nieterminowej realizacji przez powodów zobowiązania kredytowego. Użyte sformułowania nie pozostawiają wątpliwości, co do tego, że w przypadku niespłacenia całości lub części kredytu wraz z odsetkami, prowizją i innymi należnościami banku w terminie oznaczonym w umowie kredytowej, pozwany Bank miał obowiązek, a nie uprawnienie, jak zwykle się przyjmować przy przeciętnie – zwykle zawieranej umowie przewłaszczenia, przystąpić w pierwszej kolejności do zaspokajania się z przedmiotu zabezpieczenia, a dopiero w przypadku gdy wartość przedmiotu przewłaszczenia, po wyczerpaniu procedury opisanej w § (...)okaże się niższa od kwoty niespłaconego kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami, Bank mógł dochodzić zapłaty różnicy od kredytobiorcy. Ta kolejność działań Banku wynika już nie tylko ze sformułowań użytych w (...) § (...), takich jak „Bank wzywa”, „Bank zawiesza”, ale wynika wprost z § (...)umów przewłaszczenia. W tym postanowieniu umów przewłaszczenia wprost bowiem strony postanowiły, że dopiero gdy w wyniku przeprowadzenia procedury zaspokajania się z przedmiotu przewłaszczenia, pozostanie niespłacona jakaś część wierzytelności Banku, ten będzie mógł dochodzić od kredytobiorcy zapłaty różnicy. Warto przy tym zauważyć, że wierzytelności Banku miały zostać pomniejszone o kwotę wartości przedmiotu przewłaszczenia, określoną w protokole zdawczo – odbiorczym, a więc po przejęciu rzeczy, a jeszcze przed ich rzeczywistą sprzedażą przez Bank. Umowy te, o czym należy pamiętać, sformułowane zostały przez Bank, tj. podmiot profesjonalny, bez możliwości negocjacji ich treści z powodami, co potwierdzili w swoich zeznaniach świadek – I. O. (1), jak i powodowie (nagranie – k. 2017v).

Określenie sposobu zaspokojenia się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy oraz warunków dokonania tej czynności nie należy do przedmiotowo istotnych elementów (essentialia negoti) umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie. Może jednak być zawarte w takiej umowie, stanowiąc jej element uboczny (naturalia negoti) i wówczas postanowienia takie wiążą strony. Gdy umowa nie określa warunków zaspokojenia się wierzyciela z przewłaszczonej rzeczy, wierzyciel może zaspokoić się – według swego wyboru – w każdy sposób, który nie jest sprzeczny z treścią stosunku prawnego łączącego strony, umową lub zasadami współżycia społecznego. Natomiast, gdy umowa przewłaszczenia rzeczy na zabezpieczenie wierzytelności określa sposób i warunki zaspokojenia się wierzyciela, postanowienia te co do sposobu i warunków zaspokojenia się wierzyciela wiążą strony (wyrok SN z 27.06.1995r., I CR 7/95, opubl. w OSNC 1995/12/183).

W omawianej sprawie Bank nie skorzystał – choć mógł był i powinien – z przewidzianej umową możliwości zaspokojenia się w celu zaspokojenia swojej wierzytelności kredytowej zarówno z odzieży, którą handlowali powodowie, jak i z samochodów, których łączna wartość wynosiła ponad 4.000.000 złotych. Tym samym już tylko wartość samych przedmiotów objętych umowami przewłaszczenia (w dacie zaprzestania terminowego spłacania rzeczoności kredytu przez powodów, wobec postawienia tego kredytu w stan natychmiastowej wykonalności) bez wątplenia wystarczałaby na zaspokojenie ówczesnego zobowiązania kredytowego Banku, skoro wartość przedmiotów przewłaszczenia ustalana wielokrotnie w późniejszych okresach (wobec braku porozumienia stron co do faktycznej wartości tych rzeczy, z uwagi na przyjętą metodę szacowania ich wartości przez Bank), w tym m. in. w 2005r. ustalona przez biegłych (...), z inicjatywy Banku, wynosiła ponad 980.000 złotych.

Abstrahując zatem w tym miejscu od kwestii wartości i okoliczności wyceny przedmiotów przewłaszczenia i podnoszonych w tym zakresie przez każdą ze stron zarzutów należy jednoznacznie stwierdzić, że skoro Bank – jako podmiot profesjonalny – sam nie dochował określonych przez siebie procedur realizacji zabezpieczenia udzielonego

zobowiązania kredytowego, a także nie uczynił tego nawet w późniejszym okresie, mimo istnienia możliwości realizacji przewidzianych powołanymi umowami wskazanych sposobów zabezpieczenia (umów przewłaszczenia), to nie może się następnie – z pominięciem umówionych procedur – skutecznie uciekać do dochodzenia swojej należności w drodze bankowego tytułu egzekucyjnego i wszczętej na jego podstawie egzekucji. Tym bardziej, że nie ulega wątpliwości, iż bankowe tytuły egzekucyjne – jako szczególny i wyjątkowy sposób dochodzenia należności (z pominięciem rozpoznawczego postępowania sądowego) jedynie przez tak szczególne podmioty jak banki, nie może być nadużywany, a tym bardziej wykorzystywany przez banki jako de facto sposób na obchodzenie zawieranych z klientami umów. Nie taki jest bowiem sens i cel instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego. Nadto właśnie z uwagi na jego charakter, nawet po zaopatrzeniu go w klauzulę wykonalności, w powództwie opozycyjnym może być on weryfikowany m. in. w perspektywie jego dopuszczalności i zasadności. Skoro bowiem pozwany Bank dysponował realnymi możliwościami zaspokojenia swojej wiarygodności kredytowej w inny – opisany i umówiony przez strony sposób – to uciekanie się do instytucji bankowego tytułu egzekucyjnego, z pominięciem wcześniej tych sposobów – procedur zabezpieczenia, stanowiło nadużycie prawa.

W tym miejscu należy dostrzec, że nawet jeśli istotnie nieskorzystanie przez Bank z umówionych sposobów zabezpieczenia rzeczowego kredytu (umów przewłaszczenia) w początkowym okresie zaprzestania przez powodów terminowego spłacania długu było motywowane inicjatywą samych powodów, którzy wniosując o restrukturyzację kredytu, prosili także o nie wszczynanie czynności egzekucyjnych, to wobec fiaska procesu restrukturyzacji w grudniu 2003r. Bank mógł i powinien był następnie bezzwłocznie zrealizować umówione zabezpieczenia, przed ewentualnym wystawieniem bankowego tytułu egzekucyjnego w razie nie nastąpienia mimo to zaspokojenia wierzyciela. Wydaje się, że ostatecznym terminem, w którym wierzyciel powinien podjąć czynności przewidziane w umowach przewłaszczenia, była jesień 2004r., kiedy to ostatecznie Bank zdecydował się na wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego, do którego wpisał przecież także obowiązek wydania przewłaszczonych rzeczy, tak oznaczonych co do gatunku, jak i co do tożsamości. Działanie takie miałyby na uwadze zarówno realizację interesu Banku, jak i jednocześnie poprawnie pojmowaną ochronę interesów dłużników. Pozwoliłoby bowiem zapobiec ewentualnej coraz większej z upływem lat amortyzacji, spadku wartości przedmiotów przewłaszczenia, nie ograniczając przy tym w żaden sposób ochrony interesów Banku, który w zakresie ewentualnej różnicy (niezaspokojonej części zobowiązania kredytowego) mógłby wystawić przeciwko dłużnikom bankowy tytuł egzekucyjny i dochodzić zapłaty, stosownie do przywołanego już § (...) umów przewłaszczenia. W tym kontekście za chybione należało uznać argumenty strony pozwanej jakoby Bank nie był instytucją powołaną do ewentualnego spieniężenia przedmiotów przewłaszczenia, zwłaszcza w systemie sprzedaży indywidualnej, skoro sam z własnej inicjatywy żądał od powodów tego sposobu zabezpieczenia w związku z udzielonym, umową z dnia 27 lipca 2001r., kredytem i zabezpieczenie takie przyjął.

Nadto nieuzasadnione – jako sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, a także zasadami współżycia społecznego – pozostaje stanowisko pozwanego Banku w zakresie interpretacji imperatywnego sposobu uregulowania treści obowiązku zaspokojenia się przez kredytodawcę, w razie niespełnienia świadczenia przez kredytobiorcę, poprzez realizację udzielonych kredytodawcy zabezpieczeń, w ocenie którego (w tym i jego pracowników dokonujących przedmiotowej transakcji – zeznania świadka I. O. – nagranie k. 2017v) umowy przewłaszczenia stanowiły de facto jedynie zabezpieczenie pro forma i w praktyce nigdy nie były realizowane. Po pierwsze gdyby istotnie tak miało być, to nic nie stało na przeszkodzie aby określić uprawnienia Banku wyraźnie jedynie jako możliwość (alternatywę), a nie imperatyw. Po wtóre zaś nie sposób w świetle zasad współżycia społecznego i elementarnej lojalności stron kontraktu, zaakceptować, że oto zawierając umowy przewłaszczenia rzeczy wartych ponad 4.000.000 zł i zobowiązując się do utrzymywania ich w należyтым stanie(...)w tym utrzymywania stanów magazynowych na tak wysokim poziomie (...) i pozostając ze świadomością, że rzeczy te stanowią będą podstawowe źródło zaspokojenia się wierzyciela (§ (...) umowy kredytowej w związku z § (...) umów przewłaszczenia), dłużnicy – powodowie uczestniczyli w stworzonej przez Bank fikcji. Tymczasem kontraktując z podmiotem, który na rynku umów winien mieć najwyższy poziom zaufania, powodowie mieli prawo oczekiwać, że zawierane umowy nie są zawierane pro forma, a mają dla stron znaczenie wynikające z ich zapisów, a co za tym idzie powodowie mieli prawo oczekiwać, że Bank zgodnie z zawartymi umowami przystąpi do zaspokojenia swoich wiarygodności z przedmiotów objętych umowami przewłaszczenia, zwłaszcza, że w oparciu o te umowy był ich właścicielem.

Odnosząc się natomiast do zarzutów w zakresie wadliwej oceny wartości przedmiotów przewłaszczenia należy podnieść – wbrew stanowisku pozwanego Banku, a dzieląc argumenty powodów – że w niniejszej sprawie nie było podstaw do zastosowania przy wycenie przedmiotowej odzieży ceny tzw. stockowej, a jedynie co najwyżej należało uwzględnić przymusowe okoliczności ich przyszłej sprzedaży. Po pierwsze ceny stockowe, jak wyjaśniła biegła D. M., na której opinii oparł się Sąd I instancji i której opinię zaaprobował pozwany, nie uwzględniają takich czynników jak moda, producent, stan ogólny towarów, a czynniki, jakie pozwalają zakwalifikować towar do sprzedaży stockowej to data zakupu, pojedyncze sztuki odzieży z kolekcji, niemodny fason, długi okres jej przechowywania, które to warunki nie zachodziły w latach 2003 i 2004, a występowały wówczas, gdy opinię wydawała ta biegła, tj. w 2007r. Po wtóre i co ważniejsze, w sytuacji gdy wartość tych rzeczy jako przedmiotu udzielanego kredytodawcy przez kredytobiorców zabezpieczenia została określona przez strony przy uwzględnieniu cen zakupu, to także według wartości rynkowej tych rzeczy, winny być one wyceniane przy realizacji zaspokojenia z umów przewłaszczenia. Tym bardziej, że określając taki sposób zabezpieczenia kredytu pozwany Bank mógł i powinien był ewentualnie zadbać o precyzyjne określenie sposobu wyceny przedmiotów przewłaszczenia, na wypadek zaspokojenia zobowiązania kredytowego w drodze realizacji tych umów zabezpieczenia, uwzględniając przedmiot zabezpieczenia, rodzaj działalności gospodarczej własnej, jak i powodów, a także ewentualną specyfikę i okoliczności realizacji w praktyce umówionego sposobu zabezpieczenia. Obarczanie obecnie wyłącznie powodów i to po upływie tak długiego okresu czasu negatywnymi konsekwencjami utraty wartości przedmiotów przewłaszczenia jest nieuzasadnione. Szczególnie, że mając świadomość tej okoliczności – wobec braku porozumienia stron, co do wyceny przedmiotów przewłaszczenia i kolejnych wartości poszczególnych wycen – Bank mógł i powinien był także w trosce o własne interesy doprowadzić do możliwie szybkiego i optymalnego przejęcia, wyceny i spieniężenia przewłaszczonej odzieży.

Podobne stanowisko w zakresie zasad wyceny przedmiotu przewłaszczenia na zabezpieczenie zajął Sąd Najwyższy w powołanym już wyżej wyroku z dnia 27 czerwca 1995r. (I CR 7/95), w którym stwierdził, że jeśli w zawartej umowie przewłaszczenia strony nie określiły warunków zaspokojenia się wierzyciela z przedmiotu przewłaszczenia, a w szczególności poprzez określenie w umowie jego wartości, wierzyciel powinien w celu uzyskania zaspokojenia swojej wierzytelności z przedmiotu przewłaszczenia sprzedać go za cenę odpowiadającą jego wartości rynkowej w chwili sprzedaży, tj. uwzględniając realną wartość przedmiotu przewłaszczenia, w omawianej sprawie realną, rynkową wartość przedmiotowej odzieży (stan, jakość, pochodzenie) oraz popyt na nią i jej podaż. Tak też wycenione zostały towary objęte umową przewłaszczenia w wycenie dokonanej na zlecenie Banku przez rzeczoznawców G. O. i D. P. (wycena k-369 – 371). Tak też sposób wyceny pierwotnie rozumiał Bank, zlecając rzeczoznawcom ustalenie wartości rynkowej towarów, co wprost wynika z zeznań niezaangażowanych w spór pomiędzy stronami, świadków G. O. (k-469) i D. P. (k-473), dokonujących tej wyceny. Dopiero po zapoznaniu się z tą pierwszą wyceną na kwotę 980.533,45 zł, która określała rzeczywistą rynkową wartość ubrań, przy wymuszonych warunkach sprzedaży, Bank zaczął domagać się ich wyceny jako stocku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego skoro strony nie sprecyzowały komentowanej kwestii w umowie przewłaszczenia, to w sprawie nie było zatem podstaw do uwzględniania wartości przedmiotu przewłaszczenia – odzieży według wyceny w warunkach tzw. sprzedaży stockowej. Tym bardziej, że jeśli faktycznie pozwany Bank w taki sposób rozumiał postanowienia zawartej umowy, to jako jej autor, dla rozwiania ewentualnych wątpliwości w tym przedmiocie powinien był dokonać w przedmiotowej umowie stosownych zapisów.

Reasumując w dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, opiewającego na łączną kwotę 1.068.192,57 zł, pozwany Bank dysponował zabezpieczeniem w łącznej wysokości, 1.158.263 zł, w tym blokada środków na rachunku – 100.000 zł, wartość towarów przewłaszczonych na zabezpieczenie wg. wyceny zleconej przez Bank – 980.563,45 zł, wartość samochodów przewłaszczonych na zabezpieczenie w listopadzie 2004r. – 41.200 zł (R. (...)) i 36.500 zł (C. (...)). Oznacza to, przy uwzględnieniu zapisów łączących strony umów, że w dniu 1 listopada 2004r. brak było podstaw do wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego.

Dodatkowo niezależnie od powyższych zarzutów należy podnieść, że kwestionowany bankowy tytuł egzekucyjny, jako tytuł wykonawczy obciążony jest również rażącym błędem, gdyż de facto bezpodstawnie zobowiązuje powodów do

podwójnego świadczenia tj. zarówno do zapłaty określonej sumy pieniędzy, jak i wydania wskazanych przedmiotów, w sytuacji gdy spełnienie jednego z tych świadczeń w zakresie, w jakim zaspokaja wierzyciela, umarzając w tej części ową wierzytelność, czyni bezpodstawnym obowiązek spełnienia drugiego ze świadczeń.

Aprobaty Sądu Apelacyjnego nie znalazły natomiast zarzuty powodów dotyczące rzekomo wadliwego rozliczenia przedmiotowego kredytu przez pozwany Bank, gdyż poprawność rozliczenia zobowiązania kredytowego potwierdziło w swoich spójnych opiniach dwoje, powołanych na tę okoliczność biegłych sądowych (J. S. i Z. A.), czego wbrew tożsamym zarzutom formułowanym już przed Sądem I instancji, powodowie nie zdołali podważyć. Tym bardziej, że Sąd I instancji wnikliwie, rzeczowo i wyczerpująco, w zgodzie z zasadami logicznego myślenia, a przez to przekonująco wyjaśnił niewielkie różnice we wnioskach opinii wskazanych biegłych, jak również odniósł się do zagadnienia rozliczania dokonywanych przez powodów spłat kredytu odpowiednio na odsetki i kapitał mimo zmiany stosownej przez Bank nomenklatury, wynikającej z modyfikacji stosowanego systemu operacyjnego do rozliczeń. W konsekwencji w sprawie nie było zatem podstaw do powoływania w tym zakresie dowodu z opinii innych biegłych – z uwzględnieniem znajomości bankowości – jak wnosili powodowie, gdyż posiadane przez Sąd Apelacyjny powołane w tym zakresie dowody były wystarczające, w tym uwzględniały specyfikę rozliczeń stosownych w bankowości, czemu dał już wyraz Sąd I instancji w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia (k. 1913 – 1915 - tj. str. 18 – 20 uzasadnienia), a co podzielił Sąd II instancji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 386 § 1 kpc, Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że pozbawił w całości wykonalności bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony w dniu 1 listopada 2004r. przez Bank (...) S.A. w W. II Oddział w Ł., któremu Sąd Rejonowy w Pabianicach nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 31 grudnia 2004r., wydanym w sprawie I Co 1323/04

i zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 14.415 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (tj. dwukrotność stawki minimalnej wg. 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu - Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm. - z uwagi na zawilość faktyczną i prawną niniejszej sprawy, jej obszerność oraz długotrwałość postępowania) oraz na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) nakazał ściągnąć od strony pozwanego Banku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 72.985,82 złote tytułem nieziszczonych opłaty od pozwu i wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

W przedmiocie kosztów procesu apelacyjnego, na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc i art. 391 § 1 kpc oraz § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 7 oraz § 12 ust. 1 pkt 2 powołanego rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd Apelacyjny zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów kwotę 10.800 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

w postępowaniu apelacyjnym w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, z uwagi na zawilość faktyczną i prawną niniejszej sprawy, jej obszerność oraz długotrwałość postępowania.

Na podstawie art. 113 ust. 1 cytowanej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Apelacyjny nakazał ściągnąć od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 49.190 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od apelacji.